

**O ławnikach w postępowaniu karnym. Uwagi
na marginesie monografii J. Kila *Ławnicy jako forma
udziału czynnika społecznego w polskim procesie karnym*,
Dom Wydawniczy „Elipsa”, Warszawa 2021, s. 138**

About lay judges in criminal proceedings. Remarks on J. Kil's monograph *Ławnicy jako forma udziału czynnika społecznego w polskim procesie karnym*, Dom Wydawniczy „Elipsa”, Warszawa 2021, p. 138

О присяжных заседателях в уголовном процессе. Комментарии в свете монографии Я. Кила *Присяжные заседатели как форма участия общественного фактора в польском уголовном процессе*, Издательство «Elipsa», Варшава 2021, с. 138

Про народних засідателів у кримінальному процесі. Коментарі на полях монографії Й. Кіла *Лавниці як форма участі соціального чинника у польському кримінальному процесі*, Видавництво «Elipsa», Варшава 2021, с. 138

MICHAŁ GRUDECKI

Dr, Uniwersytet Śląski w Katowicach

e-mail: michal.grudecki@us.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-5185-3770>

Streszczenie: Artykuł jest poświęcony roli ławników w procesie karnym. Prowadzone rozważania opierają się przede wszystkim na monografii J. Kila, dotyczącej tego zagadnienia, stąd też tekst częściowo ma charakter polemiczno-recenzyjny. Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na niedostateczną realizację zasady udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości *de lege lata* oraz wysunięcie postulatów *de lege ferenda*, mających doprowadzić do poprawy tego stanu rzeczy. Autor przedstawia argumenty za udziałem ławników w orzekaniu w sprawach karnych, a także wskazuje na istotne wady tej instytucji, wynikające w szczególności z niewłaściwej praktyki. Odnośnie do postulatów *de lege ferenda*, znaczny nacisk położony jest na kwestię wymogu wykształcenia prawniczego kandydatów na ławników oraz sposobu ich wyboru. Omówiona została także problematyka ewentualnej odpowiedzialności dyscyplinarnej ławników oraz możliwości wprowadzenia składów ławniczych w sprawach karnych do sądów odwoławczych oraz Izby Karnej Sądu Najwyższego.

Słowa kluczowe: ławnik, proces karny, czynnik społeczny w wymiarze sprawiedliwości, funkcja gwarancyjna, skład sądu

Summary: This article is devoted to the role of lay judges in a criminal trial. The conducted research is mainly based on J. Kil's monograph on this issue, which is why the text is partly a polemic and a review. The aim of the article is to draw attention to the insufficient implementation of the principle of the participation of the social factor in the judicial system *de lege lata* and to put forward *de lege ferenda* postulates aimed at improving this state of affairs. The author presents arguments for the participation of lay judges in adjudication in criminal cases, and points to the significant disadvantages of this institution. With regard to *de lege ferenda* postulates, considerable emphasis is placed on the issue of the legal education requirement of candidates for lay judges and the method of their selection. The issues of possible disciplinary liability of lay judges and the possibility of introducing lay judges in criminal cases to appellate courts and the Criminal Chamber of the Supreme Court are also discussed.

Key words: lay judge, criminal trial, social factor in the judicial system, guarantee function, composition of the court

Резюме: Статья посвящена роли присяжных заседателей в уголовном процессе. Проведенные рассуждения основаны, прежде всего, на монографии Я. Кила, касающейся этого вопроса, поэтому текст носит отчасти полемический и обзорный характер. Цель статьи – обратить внимание на недостаточную реализацию принципа участия общественного фактора в отправлении правосудия *de lege lata* и выдвинуть постулаты *de lege ferenda*, направленные на улучшение такого положения дел. Автор приводит аргументы в пользу участия присяжных заседателей в рассмотрении уголовных дел, а также указывает на существенные недостатки этого института, обусловленные, в частности, неправильной практикой. Что касается постулатов *de lege ferenda*, то значительное внимание уделяется вопросу о требованиях к юридическому образованию кандидатов в присяжные заседатели и способу их отбора. Обсуждается также проблема возможной дисциплинарной ответственности присяжных заседателей, а также возможность введения института присяжных заседателей по уголовным делам в апелляционных судах и Уголовной коллегии Верховного Суда.

Ключевые слова: присяжный заседатель, уголовный процесс, общественный фактор в правосудии, гарантийная функция, состав суда

Резюме: Стаття присвячена ролі народних засідателів у кримінальному процесі. Міркування ґрунтуються насамперед на монографії Й. Кіла з цього питання, тому текст частково носить полемічно-рецензійний характер. Метою статті є звернути увагу на недостатню реалізацію принципу участі соціального чинника у здійсненні правосуддя *de lege lata* та висунути постулати *de lege ferenda* для покращення цього стану. Автор наводить аргументи щодо участі народних засідателів у розгляді кримінальних справ, а також вказує на суттєві недоліки цього інституту, що виникають, зокрема, внаслідок неналежної практики. Що стосується постулатів *de lege ferenda*, то значний акцент приділяється питанню вимог юридичної освіти до кандидатів у народні засідатели та способу їх відбору. Також обговорюються питання можливої дисциплінарної відповідальності народних засідателів та можливості введення народних засідателів у кримінальних справах до апеляційних судів та кримінальної палати Верховного Суду.

Ключові слова: народний засідатель, кримінальний процес, соціальний фактор у здійсненні правосуддя, гарантійна функція, склад суду

Wstęp

Książka Jana Kila pt. *Ławnicy jako forma udziału czynnika społecznego w polskim procesie karnym*¹ stanowi drugie opracowanie dotyczące tej formy udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, które pojawiło się w ciągu ostatniego roku na rynku wydawniczym, i co ciekawe – drugie wywodzące się z tego samego ośrodka naukowego (Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu) oraz opublikowane w tym samym wydawnictwie (Dom Wydawniczy „Elipsa”)². Zainteresowanie poruszaną w książce problematyką nie powinno dziwić. Tematyka ta, jak zauważa Feliks Prusak, jest zawsze ciekawa, zwłaszcza dla obywateli, którzy interesują się otaczającą ich rzeczywistością społeczną³. Zagadnienie to jest obecnie

¹ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału czynnika społecznego w polskim procesie karnym*, Warszawa 2021.

² Pierwszą pozycję stanowi monografia M. Kaczmarczyka, *Czynnik społeczny w polskim systemie wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2020.

³ F. Prusak, *Czynnik społeczny w procesie karnym*, Warszawa 1975, s. 5.

niezwykle istotne, gdyż ustawodawca coraz bardziej zwraca swoją uwagę w stronę instytucji sędziego społecznego, czego przejawem jest chociażby wprowadzenie składów ławniczych do dwóch izb Sądu Najwyższego⁴ czy tocząca się na szczeblu naukowym⁵ oraz ministerialnym⁶ dyskusja na temat wprowadzenia do polskiego systemu wymiaru sprawiedliwości sądownictwa sędziów pokoju. Umocnianie idei orzekania z udziałem przedstawicieli społeczeństwa jest trendem występującym w Europie kontynentalnej⁷. Stąd też wybór tematu należy ocenić pozytywnie, ponieważ odpowiada on na bieżącą potrzebę dyskursu naukowego. J. Kil opanował również w wysokim stopniu warsztat naukowy – monografia jest napisana przystępnym językiem, choć Autor nie uniknął niestety powtórzeń, zwłaszcza przy wskazywaniu zalet kolegalności orzekania w składzie ławniczym.

Celem, który stawia sobie J. Kil, jest „[...] przedstawienie analizy w przedmiocie udziału czynnika społecznego w formie ławników w kompozycji składu sądu w polskim procesie karnym”⁸. Kryje się pod tym chęć dokonania oceny funkcjonowania tej instytucji z perspektywy normatywnej oraz aksjologicznej, z wykorzystaniem metod analizy ustrojowej oraz historycznoprawnej⁹. Autor wysuwa tezę, zgodnie z którą skład sądu w postępowaniu karnym winien uwzględniać jak najszerzej zasadę kolegalności oraz udziału czynnika społecznego, co gwarantuje najbardziej wszechstronną ocenę sprawy, sprzyjając niezawisłości organu sądowego oraz podnosząc autorytet wydawanych orzeczeń¹⁰. J. Kil trafnie zwraca uwagę, że kolegalność orzekania bardziej sprzyja demokratyzacji wymiaru sprawiedliwości (spełniając m.in. funkcję gwarancyjną dla praw procesowych strony biernej), jak również realizacji zasad sprawiedliwości materialnej i proceduralnej w procesie karnym, zaś udział czynnika społecznego w składzie sędziowskim ubogaca go o doświadczenie

⁴ M. Basa, *Instytucja ławników Sądu Najwyższego*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2020, nr 1, s. 85 i nast.; A.A. Sławiński, *Udział czynnika ludowego w Sądzie Najwyższym, realizacja gwarancji konstytucyjnej czy ochłokracja*, w: *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2021, s. 247 i nast.

⁵ P. Kruszyński, J. Kil, J. Placek, *Sędzia pokoju i jego rola w rozwiązywaniu problemów polskiego wymiaru sprawiedliwości*, w: *Udział obywateli w sprawowaniu...*, s. 325 i nast.; P. Kruszyński, J. Kil, *Sądownictwo sędziów pokoju w drobnych sprawach karnych – perspektywa legislacyjna*, Roczniki Administracji i Prawa 2019, nr 1, s. 143 i nast.

⁶ Zob. np. *Sędziowie pokoju – sprawiedliwość blisko ludzi*, www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/sedziowie-pokoju--sprawiedliwosc-blisko-ludzi [dostęp: 11.03.2022 r.].

⁷ M. Rogacka-Rzewnicka, *Idea obywatelskiej partycypacji w realizacji wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Ewolucja trendów ustawodawczych*, w: *Wokół gwarancji współczesnego procesu karnego. Księga Jubileuszowa Profesora Piotra Kruszyńskiego*, red. M. Rogacka-Rzewnicka, H. Gajewska-Kraskowska, B.T. Bieńkowska, Warszawa 2015, s. 400.

⁸ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 11.

⁹ Tamże, s. 11–12.

¹⁰ Tamże, s. 12.

życiowe, likwiduje rutynę i wymusza lepsze przygotowanie sędziów zawodowych do rozpraw, pozwala wzmocnić kontrolę społeczną nad władzą sądowniczą i podnieść poziom kultury oraz świadomości prawnej w społeczeństwie¹¹.

J. Kil nie tylko stawia słuszne tezy, ale także wysuwa szereg odważnych postulatów *de lege ferenda*, z których najważniejszy jest postulat powrotu do orzekania w składzie jeden sędzia zawodowy, dwóch ławników w pierwszoinstancyjnym postępowaniu zwyczajnym oraz wprowadzenie mieszanego składu z mniejszościowym udziałem ławników do instancji odwoławczej. Wskazuje ponadto na konieczność wprowadzenia odpowiedzialności dyscyplinarnej ławników, ich wyboru w wyborach powszechnych oraz wymogu legitymowania się wykształceniem prawniczym w przypadku ławników Sądu Najwyższego. Zważywszy na wagę stawianych tez, jak również aktualność i kontrowersyjność postulatów *de lege ferenda*, należy nie tyle wyłącznie zrecenzować monografię J. Kila, analizując rozdział po rozdziale, lecz raczej podjąć polemikę z Autorem. Warto też rozważyć, czy rzeczywiście samo przywrócenie szerszego udziału ławników w procesie karnym będzie zabiegiem wystarczającym do poprawy stanu polskiego wymiaru sprawiedliwości z perspektywy realizacji zasady udziału czynnika społecznego.

1. Wady i zalety udziału ławników w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości

J. Kil, podsumowując rozważania na temat składu sądu w historycznym rozwoju polskiego procesu karnego, słusznie zauważa, że obecnie dominujący model jednoosobowego orzekania w sprawach karnych, z nielicznymi wyjątkami na rzecz składów kolegialnych (w tym ławniczych), jest ewenementem, gdyż dawniej ustawodawca kształtował ten skład zupełnie odwrotnie – regułą był kolegialny skład mieszany, od którego przewidywano wyjątki w postaci orzekania jednoosobowego, zazwyczaj w sądach najniższego szczebla¹². Jest to ewenement niechlubny ze względu na znaczne korzyści płynące z odpowiednio ukształtowanego udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, o czym będzie mowa dalej. Konstatacja J. Kila nie odpowiada jednak w pełni prawdzie. Także i w poprzednio obowiązującym ustroju zwracano bowiem uwagę na dysonans między konstytucyjną zasadą udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości a jej realiza-

¹¹ Tamże, s. 12–13. Por. bardzo podobnie: A. Murzynowski, *Udział ławników w orzecznictwie sądów karnych*, Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego 1986, nr 24, s. 23–24, 29.

¹² J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 41–42.

cją na gruncie przepisów prawa procesowego¹³. Można zaryzykować twierdzenie, że problem jednoosobowego orzekania w sprawach karnych, wywołujący wątpliwości w świetle wspomnianej zasady¹⁴, nie stanowi nowości w polskim systemie prawa – jest znany od dawna, co powinno budzić jeszcze większe zmartwienie.

Zdaniem J. Kila poszerzanie zakresu orzekania jednoosobowego kosztem składów ławniczych motywowane było czynnikami pozamerytorycznymi, takimi jak redukcja kosztów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości czy niedobór kadr, a nie stwierdzeniem, że skład jednoosobowy czy wyłącznie zawodowy zagwarantuje w lepszym stopniu trafność orzeczeń¹⁵. Teza ta jest tylko częściowo słuszna, gdyż niewątpliwie likwidacja składów mieszanych na rzecz orzekania jednoosobowego sprzyja redukcji kosztów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, nie można jednak stwierdzić, że nie była ona podyktowana również względami merytorycznymi. W literaturze zwraca się bowiem uwagę, że postępujące ograniczanie składów ławniczych było podyktowane również dążeniem do profesjonalizacji pracy sądów czy przyspieszenia postępowania¹⁶. Zwolennicy rugowania ławników z orzekania zwracali uwagę na wpływ coraz większej liczby spraw o skomplikowanym charakterze, w których wymaga się przeprowadzenia wykładni przepisów prawa polskiego oraz europejskiego, czemu nie są w stanie podołać ławnicy¹⁷. Przykładowo w postępowaniach cywilnych pozostawiono składy ławnicze tylko w tych sprawach, w których potrzeba znajomości stosunków społecznych¹⁸, a w sprawach z zakresu prawa pracy ławnicy muszą legitymować się szczególną znajomością spraw pracowniczych¹⁹. Tam bowiem, gdzie pojawi się konieczność dokonywania skomplikowanego procesu wykładni bądź wystąpią problemy z zastosowaniem prawa (*hard cases* w rozumieniu bliskim Dworkinowskiemu, a więc sytuacje, w których dany

¹³ P. Kruszyński, *Rozszerzyć udział ławników w orzekaniu przed sądami karnymi*, Prawo i Życie 1969, nr 6, s. 2.

¹⁴ Ł. Chojniak, Ł. Wiśniewski, *Ławnicy w postępowaniu karnym – ujęcie historyczne i konstytucyjne*, Wrocławskie Studia Sądowe 2013, nr 3–4, s. 55.

¹⁵ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 41–42.

¹⁶ M. Kaczmarczyk, *Czynnik społeczny...*, s. 206; A. Murzynowski, *Udział ławników w orzecznictwie...*, s. 31; Ł. Chojniak, Ł. Wiśniewski, *Ławnicy w postępowaniu karnym...*, s. 60; S. Zawadzki, *Instytucja ławnika ludowego jako przedmiot badań*, w: *Udział ławników w postępowaniu karnym. Opinie a rzeczywistość. Studium prawnempiryczne*, red. S. Zawadzki, L. Kubicki, Warszawa 1970, s. 9.

¹⁷ J. Ruszewski, *Ramy prawne wyboru i funkcjonowania ławników w Polsce*, w: *Ławnicy – społeczni sędziowie w teorii i praktyce. Ocena funkcjonowania pracy i wyboru ławników sądowych na przykładzie Apelacji Białostockiej*, red. J. Ruszewski, Suwałki 2011, s. 37; M. Laskowski, *Granice udziału obywateli w wymiarze sprawiedliwości*, w: *Udział obywateli w sprawowaniu...*, s. 82; wyrok TK z dnia 29 listopada 2005 r., P 16/04, LEX nr 174113.

¹⁸ J. Ruszewski, *Ramy prawne wyboru...*, s. 37.

¹⁹ Art. 158 § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r. poz. 2072.

przypadek nie może zostać rozstrzygnięty za pomocą jednoznacznej normy prawnej i konieczne jest podjęcie przez sędziego dyskrecjonalnej decyzji²⁰, potrzeba udziału profesjonalistów – osób, które w dyskursie prawniczym uczestniczą od lat, a więc przynajmniej ukończyły studia prawnicze. Proste sprawy sądowe z powołaniem mogą być zaś rozstrzygane przez składy jednoosobowe, stąd też instytucja ławnika w polskim wymiarze sprawiedliwości stopniowo zanika.

J. Kil dość szczegółowo przedstawia zalety udziału czynnika społecznego *sensu stricto* w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, wymieniając i opisując pełnione przez ławników funkcje: kontrolną, informacyjną, wychowawczo-prewencyjną oraz aktywizacji społeczeństwa²¹. Następnie konkluduje, że zasada udziału czynnika społecznego w procesie karnym nie znajduje faktycznego urzeczywistnienia, ponieważ odsetek spraw rozpatrywanych w składzie innym niż jednoosobowy nie przekracza 1%²². Spostrzeżenie to jest trafne, lecz niepełne. Funkcje, które powinni wypełniać ławnicy, nie są realizowane nie tylko z powodu niewłaściwego ukształtowania ustawowego ich pozycji w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, ale i panującej złej praktyki. Badania empiryczne wskazują, że zwłaszcza w środowisku prawniczym ławnicy nie cieszą się szacunkiem, m.in. ze względu na słabą znajomość przepisów prawa²³. Ławnikom zarzuca się bierność i nieprzygotowanie do spraw, a nawet niezajomość istoty swojej roli oraz posiadanych uprawnień²⁴. Nie bez winy są także sędziowie zawodowi, którzy nie aktywizują biernych ławników bądź co gorsza – uniemożliwiają im aktywność, przykładowo narzucając swoje zdanie w trakcie narady nad wyrokiem²⁵. Środowisko sędziów zawodowych jest często niechętnie ławnikom²⁶, a ławnicy są sfrustrowani postrzeganiem w taki sposób swojej roli²⁷.

J. Kil powtarza występującą w doktrynie tezę, że „[...] kolegialność składu zwiększa niezawisłość sędziów i utrudnia władzy wpływanie na decyzje sędziowskie”²⁸.

²⁰ D. Galeza, *Hard Cases*, Manchester Review of Law, Crime and Ethics 2013, nr 2, s. 241.

²¹ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 47–50.

²² Tamże, s. 51.

²³ A.S. Bartnik, *Sędzia czy kibic? Rola ławnika w wymiarze sprawiedliwości III RP. Analiza socjologiczno-prawna*, Warszawa 2009, s. 191–192; P. Sitniewski, *Analiza wyników ankiet prezesów sądów w zakresie wyboru ławników, jakości ich pracy oraz funkcjonowania w ramach wymiaru sprawiedliwości*, w: *Ławnicy – społeczni sędziowie...*, s. 78.

²⁴ A.S. Bartnik, *Sędzia czy kibic...*, s. 103, 195.

²⁵ Tamże, s. 148–151, 195.

²⁶ K. Słomiński, *Formy udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości a legitymizacja władzy sądowniczej*, w: *Udział obywateli w sprawowaniu...*, s. 56–57.

²⁷ P. Sitniewski, *Analiza wyników ankiet...*, s. 89; W. Klaus, *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w opiniach ławników*, w: *Ławnicy – społeczni sędziowie...*, s. 114–115.

²⁸ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 42. Zob. m.in. A. Murzynowski, *Udział ławników w orzecznictwie...*, s. 24, 29.

Trzeba w tym miejscu zwrócić uwagę, że teza ta mocniej brzmiała w czasach poprzedniego ustroju, w którym nie obowiązywała zasada podziału władzy, lecz jednolitości władzy państwowej, a niezawisłość sędziowska istniała wyłącznie w teorii²⁹. W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej sądy stanowiły część aparatu państwowego i realizowały funkcje oraz linię polityczną wyznaczoną przez władzę ludową³⁰. Oczywiście nie oznacza to, że teza powtarzana przez J. Kila straciła całkowicie na aktualności. Należy ją zaakceptować, o ile zaznaczy się, że niezawisłość sądu wzmacnia skład kolegialny, mieszany (ławniczy)³¹. Teza ta nie sprawdza się tylko w jednym przypadku – w ławniczym składzie w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Należy bowiem przyznać rację Michałowi Laskowskiemu, zdaniem którego wprowadzenie – choć będących w mniejszości – ławników do tej izby przy braku składów ławniczych w sądach dyscyplinarnych rozstrzygających o odpowiedzialności dyscyplinarnej innych zawodów zaufania publicznego, stanowi wyraz braku zaufania do sędziów orzekających w sprawach dyscyplinarnych swoich kolegów³². Biorąc pod uwagę fakt, że ławników Sądu Najwyższego wybiera Senat³³, a więc organ *stricte* polityczny, można zaryzykować stwierdzenie, iż instytucja ta – odwrotnie niż w sądach powszechnych – ułatwia władzy wpływanie na orzekanie w sprawach dyscyplinarnych sędziów.

2. Ławnicy w Sądzie Najwyższym

Mając m.in. na uwadze konkluzję powyższego akapitu, należy być ostrożnym w pozytywnej ocenie wprowadzenia składów ławniczych do Sądu Najwyższego. Można się zgodzić z J. Kilem, że zasady kolegierności i udziału czynnika społecznego muszą determinować skład sądu w postępowaniu jurysdykcyjnym³⁴, aczkolwiek restytucja instytucji ławnika winna nastąpić od podstaw systemu wymiaru sprawiedliwości, a nie od

²⁹ M. Szwaast, *Kształtowanie się zasady prawa do sądu w prawie polskim przed uchwaleniem Konstytucji RP z 1997 r.*, Przegląd Konstytucyjny 2019, nr 3, s. 43–44.

³⁰ A. Burda, *Polskie prawo państwowe*, Warszawa 1969, s. 327. Niestety, jak wskazuje M. Fajst (*Udział czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości PRL*, Studia Iuridica 1998, nr 35, s. 44), sądownictwo społeczne także uległo wpływom politycznym.

³¹ M. Rybicki, *Ławnicy ludowi w sądach PRL*, Warszawa 1968, s. 108; F. Prusak, *Czynnik społeczny...*, s. 28; K. Wiczonek, *Udział czynnika społecznego w orzekaniu w polskim i amerykańskim procesie karnym*, Szczecin 2012, s. 22.

³² M. Laskowski, *Granice udziału obywateli...*, s. 84.

³³ Art. 61 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r. poz. 1904.

³⁴ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 78.

jego wierzchołka – Sądu Najwyższego³⁵. Nie można mieć wątpliwości, że Sąd Najwyższy jest bardziej sądem prawa, a nie faktu³⁶. Ławnik – wręcz przeciwnie, powinien być w większej mierze sędzią faktu niż prawa. Dlatego też trudno sobie wyobrazić – o czym będzie jeszcze mowa – udział niewykształconych ławników na etapie postępowań odwoławczych, gdzie wymagana jest pogłębiona wiedza prawnicza w związku z podnoszonymi często zarzutami obrazy przepisów prawa materialnego lub procesowego³⁷. Tym bardziej ławnik może nie podołać skomplikowanym sprawom rozpatrywanym w Sądzie Najwyższym, wymagającym rozległej i fachowej wiedzy prawniczej³⁸. Zdaje się, że fakt ten został dostrzeżony przez ustawodawcę, który pozostawił sędziom zawodowym Sądu Najwyższego przewagę w składach orzekających (art. 79 i 94 ustawy o Sądzie Najwyższym)³⁹. Ławnicy Sądu Najwyższego, będąc zawsze w mniejszości, stanowią *de facto* wyłącznie głos doradczy dla sędziów zawodowych⁴⁰.

Zdaniem J. Kila rolę ławników w Sądzie Najwyższym jest dokonanie kontroli ustaleń faktycznych, będących podstawą weryfikowanego rozstrzygnięcia⁴¹. Oceniając tę tezę odnośnie do ławników Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Skarg Publicznych, warto zwrócić uwagę, że nie mają oni co do zasady znacznego wpływu na ocenę faktów, gdyż przedmiotem rozpoznania skargi nadzwyczajnej jest zwykle kwestia wykładni czy stosowania przepisów prawa⁴². Ławnicy mogą wyłącznie pomóc w tym, by wydane orzeczenie urzeczywistniało zasady sprawiedliwości społecznej, czemu służyć ma instytucja skargi nadzwyczajnej, choć jednocześnie może dziwić, że ustawodawca nie powierzył im w związku z tym udziału w rozpatrywaniu innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia – kasacji, skarg kasacyjnych czy wniosków o wznowienie postępowań⁴³. Można też wątpić w to, czy posiadają oni wystarczającą wiedzę i doświadczenie wymagane do oceny należytego udowodnienia danego faktu lub istnienia bądź nieistnienia innych okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co powinno cechować sędziów orzekających w sprawach z zakresu skarg nadzwyczajnych⁴⁴.

³⁵ M. Kaczmarczyk, *Czynnik społeczny...*, s. 245.

³⁶ Wyrok SN z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 143/10, LEX nr 785535.

³⁷ M. Basa, *Instytucja ławników...*, s. 87–88; M. Laskowski, *Granice udziału obywateli...*, s. 84.

³⁸ M. Basa, *Instytucja ławników...*, s. 88; M. Laskowski, *Granice udziału obywateli...*, s. 84.

³⁹ Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, Dz. U. z 2018 r. poz. 5 z późn. zm.

⁴⁰ M. Basa, *Instytucja ławników...*, s. 91; M. Laskowski, *Granice udziału obywateli...*, s. 86; J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 79–80.

⁴¹ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 79.

⁴² A.A. Sławiński, *Udział czynnika ludowego...*, s. 250.

⁴³ M. Laskowski, *Granice udziału obywateli...*, s. 80–81, 86.

⁴⁴ A.A. Sławiński, *Udział czynnika ludowego...*, s. 250.

Jeżeli zaś chodzi o udział ławników w orzekaniu w sprawach dyscyplinarnych sędziów, to prawdą jest, że ławnicy ze względu na posiadany instykt moralny są przydatni do wysycenia treścią klauzul generalnych, takich jak zasady współzycia społecznego czy względy słuszności⁴⁵. Trzeba jednak zauważyć, że ustalenie na potrzeby postępowania dyscyplinarnego sędziego, czym jest „oczywista i rażąca obraza przepisów prawa”, wymaga znajomości tego prawa, czego ławnikom najczęściej brakuje. Ławnicy będą bardziej przydatni – co zauważa M. Laskowski – w rozstrzygnięciu czy dane zachowanie uchybiło godności urzędu, co również stanowi jedno ze znamion przewinienia dyscyplinarnego, chociaż należy zwrócić uwagę, że do tego wymagana jest znajomość realiów pracy sędziego⁴⁶.

J. Kil krytycznie ocenia zrównanie wymogów przewidzianych dla ławników Sądu Najwyższego z wymogami stawianymi ławnikom sądów powszechnych, wskazując, że ze względu na wagę i złożoność spraw rozpoznawanych w tym organie, powinni legitymować się oni dyplomem ukończenia wyższych studiów prawniczych bądź przejść rozszerzone szkolenie, uwzględniające podstawy nauki prawa⁴⁷. Postulat ten jest słuszny także odnośnie do ławników sądów powszechnych tak, by byli w pełni przygotowani do orzekania na równi z zawodowym członkiem składu sędziowskiego. Dostrzega to J. Kil, pisząc, że wymóg wyposażenia ławników w minimum wiedzy prawniczej został dostrzeżony w praktyce i każda kadencja ławników rozpoczyna się podstawowym szkoleniem z prawa materialnego i procesowego prowadzonym zazwyczaj przez sędziów orzekających w danym sądzie⁴⁸. To jednak za mało, zwłaszcza że w trakcie szkoleń prowadzonych przez sędziów padają absurdalne stwierdzenia – przykładowo, iż nie jest wskazane, by ławnicy zadawali pytania, gdyż może to godzić w powagę sądu⁴⁹. Takie błędy w szkoleniach mogą również wynikać z niechęci środowiska sędziowskiego do ławników⁵⁰. W związku z tym warto postulować wprowadzenie wymogu posiadania wykształcenia prawniczego lub w ostateczności administracyjnego dla kandydatów na ławników także w sądach powszechnych bądź obowiązku odbycia specjalistycznego kursu organizowanego przez szkoły wyższe wykładające prawo lub przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury. Znajomość podstaw prawa i zasad sprawowania wymiaru sprawiedliwości pozwoli ławnikom na podjęcie większej aktywności w trakcie

⁴⁵ M. Laskowski, *Granice udziału obywateli...*, s. 83.

⁴⁶ Tamże, s. 85.

⁴⁷ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 80.

⁴⁸ Tamże, s. 82.

⁴⁹ A.S. Bartnik, *Sędzia czy kibic...*, s. 105–106.

⁵⁰ K. Słomiński, *Formy udziału obywateli...*, s. 56–57.

postępowania⁵¹. Nie będą oni wówczas oneśmieleni nieznaną procedurą czy zagadnieniami prawa materialnego. Zniknie też ryzyko podejmowania własnej funkcji jako pomocniczej w stosunku do sędziego zawodowego⁵².

3. Ławnicy w procesie karnym – uwagi *de lege ferenda*

W swoich uwagach *de lege ferenda* J. Kil podnosi, że ustawodawca winien objąć ławników immunitetem formalnym na wzór tego, który posiadają sędziowie zawodowi⁵³. Nie jest to postulat nowy, gdyż także Michał Kaczmarczyk postuluje objęcie ławników pewną formą immunitetu, aby ochronić ich przed nadużyciami ze strony innych podmiotów, „[...] które za pomocą środków przewidzianych w postępowaniu karnym próbowałyby wyrzucić wpływ na osobę ławnika lub dążyłyby do wyeliminowania ławnika z danego składu orzekającego”⁵⁴. Jest to niewątpliwie słuszny wniosek, gdyż nie znajduje żadnego uzasadnienia różnicowanie w tym względzie sędziów społecznych i sędziów zawodowych. Co więcej, to sędziowie społeczni mogą w niektórych przypadkach podlegać większym próbom niedozwolonego nacisku niż sędziowie zawodowi ze względu na fakt podejmowania pracy w określonym środowisku.

Równie ciekawym postulatem *de lege ferenda*, wysuwany przez J. Kila, jest żądanie wprowadzenia odpowiedzialności dyscyplinarnej ławników na wzór tej, która grozi sędziom, asesorom czy referendarzom sądowym m.in. za uchybienie godności urzędu⁵⁵. Zdaje się, że jej brak może być uzasadniany tym, że ławnicy jako czynnik społeczny powinni odpowiadać za zachowania niegodne ich funkcji przed przedstawicielami społeczeństwa – radą gminy, która dokonała ich wyboru, a nie przed „sądem braci”, co cechuje odpowiedzialność dyscyplinarną⁵⁶. Z drugiej

⁵¹ K. Wieczorek, *Udział czynnika społecznego...*, s. 157; A. Murzynowski, *Refleksje na temat instytucji ławników*, Państwo i Prawo 1970, nr 10, s. 565.

⁵² M. Borucka-Arctowa, *Rola ławnika w świetle poglądów samych ławników oraz przedstawicieli środowiska prawniczego*, w: *Udział ławników w postępowaniu...*, s. 31–32; C. Kulesza, *Udział czynnika społecznego w orzekaniu w perspektywie historyczno-prawno-porównawczej*, Białostockie Studia Prawnicze 2016, z. 21, s. 61; A.S. Bartnik, *Sędzia czy kibic...*, s. 102.

⁵³ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 63.

⁵⁴ M. Kaczmarczyk, *Czynnik społeczny...*, s. 188. Wcześniej pisał na ten temat m.in. A. Murzynowski, *Udział ławników w orzecznictwie...*, s. 38–39.

⁵⁵ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 65–66.

⁵⁶ O „sądzie braci” jako cesze wyróżniającej odpowiedzialność dyscyplinarną zob. D. Bek i in., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w systemie polskiego prawa represyjnego. Analiza aspektów materialnoprawnych na przykładzie wybranych pragmatyk zawodowych*, Warszawa 2019, s. 11.

strony, *de lege lata* odpowiedzialność ławnika przed radą gminy m.in. za zachowanie godzące w powagę sądu może skończyć się wyłącznie jego odwołaniem na wniosek prezesa właściwego sądu (art. 166 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych)⁵⁷ przy braku innych, łagodniejszych sankcji mogących wpłynąć na poprawę postępowania ławnika. Stąd też warto poprzeć postulat J. Kila, aby wprowadzić odpowiedzialność dyscyplinarną ławników, a sprawy z tego zakresu włączyć w kognicję sądownictwa dyscyplinarnego sędziów zawodowych⁵⁸. Wydaje się bezzasadne, aby różnicować pod względem oceny zdolności do sprawowania urzędu sędziowskiego sędziów zawodowych od ławników i wprowadzać osobne sądownictwo dyscyplinarne ławników, aczkolwiek argumentem przemawiającym za tym jest przyznanie ławnikom pewnych uprawnień samorządu w postaci rady ławniczej (art. 175 Prawa o ustroju sądów powszechnych).

Należy zdecydowanie sprzeciwić się przedstawionej przez J. Kila propozycji wyboru ławników w wyborach powszechnych⁵⁹. Trudno bowiem wyobrazić sobie wybory powszechne bez kampanii wyborczej, gdyż jest ona uznawana za jeden z wyznaczników sprawnie funkcjonującego mechanizmu wyborczego w państwie demokratycznym⁶⁰. Co więcej, jak wskazuje Maciej Borski, kampania wyborcza jest nawet samym składnikiem wyborów powszechnych, tak samo ważnym jak sam akt głosowania czy ogłaszania wyników⁶¹. Prowadzenie kampanii wyborczej przed wyborami ławników byłoby natomiast sprzeczne z wizją niezawisłego i niezależnego od czynników politycznych oraz ekonomicznych sędziego⁶². Wybory powszechne nie stanowią, jak chce tego J. Kil, mechanizmu wzmacniającego niezawisłość ławniczą⁶³. Ubieganie się o głosy w wyborach za pomocą haseł, plakatów i ulotek groziłoby podważeniem zaufania społeczeństwa do tej instytucji, a także stawiałoby w uprzywilejowanej sytuacji

⁵⁷ Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. z 2001 r. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.

⁵⁸ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 66.

⁵⁹ Tamże, s. 70–72. Ten sposób wyboru ławników popiera również Z. Kwiatkowski, *Udział ławników w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych*, w: *Istota i zasady procesu karnego 25 lat później. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Murzynowskiego*, red. M. Rogacka-Rzewnicka, H. Gajewska-Kraczkowska, Warszawa 2020, s. 215. Przeciwno takiemu rozwiązaniu opowiada się też A. Murzynowski, *Udział ławników w orzecznictwie...*, s. 37.

⁶⁰ R. Tabaszewski, *Instytucjonalno-prawne uwarunkowania kampanii wyborczych w Polsce. Zagadnienia wybrane*, w: *Marketing wyborczy we współczesnych kampaniach wyborczych*, red. E. Kancik, P. Jakubowski, Lublin 2013, s. 13.

⁶¹ M. Borski, *Agitacja wyborcza jako ważny element kampanii wyborczej – wybrane zagadnienia*, *Roczniki Administracji i Prawa* 2017, z. 17 (specjalny), s. 37.

⁶² P. Kruszyński, J. Kil, *Sądownictwo sędziów pokoju...*, s. 155; K. Kapica, *Sędziowie pokoju w świetle Konstytucji RP i rozwiązań państw europejskich – analiza proponowanych koncepcji*, w: *Udział obywateli w sprawowaniu...*, s. 364.

⁶³ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 71.

kandydatów majątnych lub posiadających poparcie organizacji politycznych, którzy byliby w stanie przeprowadzić kosztowną kampanię⁶⁴. Również same wybory powszechne nie zapewniają możliwości wyboru sędziów przez organ apolityczny, który odpowiednio oceni ich merytoryczne przygotowanie, a dodatkowo niosą ze sobą ryzyko braku niezawisłości wybranych w ten sposób osób⁶⁵. Dużo lepszym rozwiązaniem byłoby połączenie dwóch innych sposobów wyboru ławników, które J. Kil opisuje, by następnie je odrzucić. Byłby to wybór przez właściwe sądy po uprzednio przeprowadzonym egzaminie ławniczym oraz po konsultacji z radą ławniczą, co zagwarantowałoby odpowiedni poziom merytoryczny ławników⁶⁶.

J. Kil słusznie wskazuje, że szczątkowy, symboliczny udział składów mieszanych w polskiej procedurze karnej stanowi wypaczenie (przekształcenie wyłącznie w postulat) zasady udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, grozi podważaniem normatywnego statusu innych zasad procesu karnego, takich jak domniemanie niewinności czy obiektywizmu, i prowadzi do omnipotencji organu monokratycznego – „składu” jednoosobowego, od którego zarządzeń nie przysługuje odwołanie⁶⁷. Krytyka obowiązującej regulacji kompozycji składu orzekającego sądu na rozprawie głównej w pierwszej instancji w postępowaniu zwyczajnym jest słuszna⁶⁸. Korzyści z udziału ławników w tej fazie postępowania, głównie ze względu na możliwość skorzystania z ich doświadczenia życiowego i zdrowego rozsądku przy ocenie materiału dowodowego czy decydowaniu o wymiarze kary, są nie do przecenienia⁶⁹. W związku z powyższym uwagi *de lege ferenda* J. Kila dotyczące uczynienia składu trzyosobowego (sędzia zawodowy i dwaj sędziowie społeczni) składem podstawowym orzekającym na rozprawie (z wyjątkiem spraw, w których postępowanie przygotowawcze skończyło się w formie dochodzenia – tutaj sąd rozpoznawałby jednoosobowo) należy w pełni zaakceptować⁷⁰. Można też poprzeć postulat, by sprawy szczególnie zawiłe lub o szczególnej wadze rozpatrywał sąd w składzie dwóch sędziów

⁶⁴ P. Kruszyński, J. Kil, *Sądownictwo sędziów pokoju...*, s. 155.

⁶⁵ K. Liszewski, *Instytucja sędziów pokoju na przykładzie USA*, w: *Specyfika organizacji i funkcjonowania organów władzy publicznej. Analiza porządków prawnych państw współczesnych*, red. M. Jabłoński, M. Abu Gholeh, Wrocław 2019, s. 86; E. Gmurzyńska, *Evolution of the Institution of Justice of the Peace in the United States*, *Studia Iuridica Lublinensia* 2019, t. 28, nr 1, s. 51; K. Kapica, *Sędziowie pokoju...*, s. 363.

⁶⁶ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 70, 74.

⁶⁷ Tamże, s. 51, 92–93.

⁶⁸ Tamże, s. 89.

⁶⁹ Tamże, s. 94–95.

⁷⁰ Tamże, s. 96. Postulat sądenia wszystkich spraw karnych, z wyjątkiem kończących się nakazem karnym, wysuwał już A. Murzynowski, *Udział ławników w orzecznictwie...*, s. 31. O postulacie powrotu ławników do szerszego orzekania w sądach rejonowych pisze Z. Kwiatkowski, *Udział ławników...*, s. 215–216.

zawodowych i trzech ławników zamiast trzech sędziów zawodowych⁷¹. Skoro taki skład *de lege lata* jest odpowiedni do rozpoznawania spraw o największym ciężarze gatunkowym (o przestępstwa zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności), to tym bardziej winien podolać sprawom szczególnie zawiłym lub o znacznej wadze⁷². Dzięki temu społeczeństwo nie będzie wykluczone z udziału w orzekaniu w sprawach o dużym dla jego członków znaczeniu⁷³.

W przypadku postulatu wprowadzenia składów ławniczych do postępowań odwoławczych, warto go poprzeć, aczkolwiek wyłącznie z uwzględnieniem konieczności legitymowania się przez sędziów społecznych udokumentowaną wiedzą prawniczą. Pomimo że środki odwoławcze pozwalają na kontrolę zaskarżonego oskarżenia pod względem faktycznym czy wymiaru kary lub innych środków prawnokarnej reakcji⁷⁴, to jednak zazwyczaj w postępowaniach w drugiej instancji wymagana jest pogłębiona wiedza prawnicza w związku z podnoszonymi często zarzutami obrazy przepisów prawa materialnego lub procesowego⁷⁵. Ławnik bez wykształcenia prawniczego, co zauważa Piotr Kruszyński, nie jest w stanie dokonać w tym zakresie poprawnej analizy orzeczenia sądu pierwszej instancji⁷⁶. Nie można jednak odmówić racji J. Kilowi, że przyznanie sądowi odwoławczemu kompetencji do przeprowadzenia postępowania dowodowego co do istoty sprawy przemawia za włączeniem do składów orzekających w drugiej instancji czynnika społecznego⁷⁷. Argumentem przemawiającym za tym postulatem jest również fakt, że orzeczenie odmienne co do istoty przez sąd odwoławczy w składzie wyłącznie zawodowym narusza zasadę udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości⁷⁸. Słusznie też J. Kil postuluje, żeby w składach sądów drugiej instancji, które w większej mierze są sądami prawa niż faktu, ławnicy znajdowali się w mniejszości względem sędziów zawodowych⁷⁹. Godna zauważenia jest również uwaga J. Kila, by zlikwidować wyjątek jednoosobowego orzekania w sprawach odwoławczych, w których przeprowadzone było dochodzenie

⁷¹ Postulat ten przed laty wysuwali również inni naukowcy. Zob. m.in. P. Kruszyński, *Rozszerzyć udział ławników...*, s. 2; A. Murzynowski, *Udział ławników w orzecznictwie...*, s. 32.

⁷² J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 96–97.

⁷³ P. Kruszyński, *Rozszerzyć udział ławników...*, s. 2; A. Murzynowski, *Udział ławników w orzecznictwie...*, s. 32.

⁷⁴ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 100–101.

⁷⁵ M. Basa, *Instytucja ławników...*, s. 87–88; M. Laskowski, *Granice udziału obywateli...*, s. 84; P. Kruszyński, *Rozszerzyć udział ławników...*, s. 2.

⁷⁶ P. Kruszyński, *Rozszerzyć udział ławników...*, s. 2.

⁷⁷ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 102.

⁷⁸ P. Kruszyński, *Rozszerzyć udział ławników...*, s. 2; A. Murzynowski, *Udział ławników w orzecznictwie...*, s. 33.

⁷⁹ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 103.

oraz w sprawach z oskarżenia prywatnego, gdyż jest on rażąco sprzeczny z „[...] z wymogami prakseologicznymi prawidłowej kontroli judykacyjnej”⁸⁰.

Zaaprobować też trzeba postulat zmiany z jednoosobowego decydowania na rzecz składu ławniczego w sytuacjach, w których sąd w postępowaniu przygotowawczym decyduje o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania, ponieważ jest to środek najbardziej ingerujący w prawa i wolności obywatelskie i jego zastosowanie musi mieć miejsce z uwzględnieniem wrażliwości społecznej i zdrowego rozsądku, a to gwarantują sędziowie społeczni⁸¹.

Biorąc pod uwagę wskazane w jednym z powyższych akapitów wątpliwości odnośnie do ławników Sądu Najwyższego, należy opowiedzieć się przeciwko nawet mniejszościowemu udziałowi sędziów społecznych rozpatrujących kasację w składach tego sądu. Z drugiej strony trzeba docenić, że J. Kil próbuje znaleźć argumenty przemawiające za tym postulatem, starając się odnaleźć zadania, w których ławnicy mogliby się sprawdzić. Wskazuje on, że zasadność dokonywania ustaleń faktycznych może być w kasacji podnoszona w ramach zarzutu rażącego naruszenia prawa procesowego, a kwestia niewspółmierności kary rozpatrywana wraz z zarzutami rażącej obrazy prawa materialnego lub procesowego, która miała wpływ na jej wymiar⁸². Ławnicy byłiby – zdaniem Autora – przydatni do rozstrzygnięcia tych zagadnień.

Dziwić nieco może, biorąc pod uwagę zdecydowane poparcie J. Kila dla instytucji ławnika w procesie karnym, aprobata jednoosobowego orzekania w sprawach z oskarżenia prywatnego, którą Autor uzasadnia niską społeczną szkodliwością rozpatrywanych w nich czynów⁸³. J. Kil zdaje się nie zauważać, że w prywatnoskargowych sprawach o zniesławienie i znieważenie szczególnie przydatna jest wrażliwość społeczna, doświadczenie życiowe wynikające z wywodzenia się ławników z różnych zawodów czy środowisk oraz ich zdrowy rozsądek. Dzięki temu łatwiej byłoby ustalić, czy zrealizowane zostały znamiona znieważenia czy pomówienia o postępowanie, które może poniżyć osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Znamiona te są wysoce ocenne, a do stwierdzenia naruszenia reguł postępowania z dobrem w postaci czci potrzebna jest znajomość zachowań akceptowalnych bądź nie pośród członków społeczeństwa. Nikt nie poradzi sobie lepiej z tego typu zadaniem niż sędziowie społeczni. W związku z tym warto postulować wprowadzenie składu ławniczego również do tej kategorii spraw.

⁸⁰ Tamże, s. 107.

⁸¹ Tamże, s. 111–112.

⁸² Tamże, s. 104–105.

⁸³ Tamże, s. 116.

Zakończenie

W swojej monografii J. Kil dokonuje laudacji instytucji ławnika, opisując jego niewątpliwe zalety oraz podkreślając wzniosłą rolę, którą pełni w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Traktuje ją dogmatycznie, przyjmuje nieco „na wiarę”, bez odniesienia się do rzeczywistości⁸⁴. Niestety, jak zauważa Adriana Sylwia Bartnik, praktyka ma się nijak do teorii, a ławnicy – jeżeli nawet powróciliby w większym zakresie do składów sądów – byłiby niemyym społecznym głosem, nie stanowiąc pod względem swojej wiedzy i doświadczenia równorzędnego partnera dla sędziego zawodowego⁸⁵. Obecność śpiącego ławnika w żaden sposób nie będzie przeciwdziałać sędziowskiej rutynie, jak chce tego J. Kil⁸⁶. Rutynę tę wręcz pogłębi. Tak samo nic nie da rozpisywanie się o walorach narady sędziowskiej na etapie wyrokowania⁸⁷, gdy w rzeczywistości zamiast narady ławnicy podpisują wyrok *in blanco* albo aprobują narzucone często w nieprzyjemny sposób zdanie sędziego zawodowego – są przez niego zdominowani, stąd też w piśmiennictwie wspomina się o fikcji zespoowości⁸⁸. Tym samym rzeczywista rola ławników w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości jest skromna, a wielu sędziów zawodowych traktuje ich jako statystów⁸⁹.

W monografii J. Kila brakuje też wyraźnego stwierdzenia, zgodnie z którym kolegialność orzekania, gwarantowana przez skład ławniczy, służy lepszej realizacji zasady kontrydiktoryjności. Choć informacja taka pada wprawdzie w zakończeniu⁹⁰, to Autor nie zwraca uwagi na istotny fakt, zgodnie z którym stronom postępowania karnego łatwiej jest przecież toczyć równy spór przed sądem, w skład którego wchodzi więcej niż jedna osoba, zwłaszcza gdy w opinii badaczy ławnicy słuchają uważniej niż sędziowie zawodowi⁹¹, a ponadto są bardziej empatyczni i wrażliwi na ludzką krzywdę⁹². J. Kil dopiero później zwraca uwagę na płynącą z zasady kontrydiktoryjności korzyść z ustalania rozstrzygnięcia w drodze wymiany spornych poglądów, która realizowana jest także w trakcie narady nad wyrokiem⁹³. Prawdą jest,

⁸⁴ Por. A. Murzynowski, *Refleksje na temat instytucji...*, s. 560.

⁸⁵ A.S. Bartnik, *Sędzia czy kibic...*, s. 113, 200.

⁸⁶ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 84.

⁸⁷ Tamże, s. 90–91.

⁸⁸ A.S. Bartnik, *Sędzia czy kibic...*, s. 148–151; A. Murzynowski, *Udział ławników w orzecznictwie...*, s. 35, 38; tenże, *Refleksje na temat instytucji...*, s. 565; M. Fajst, *Udział czynnika społecznego...*, s. 50.

⁸⁹ Por. A. Murzynowski, *Udział ławników w orzecznictwie...*, s. 35, 38; tenże, *Refleksje na temat instytucji...*, s. 565.

⁹⁰ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 127.

⁹¹ S. Kutnjak Ivković, *An Inside View: Professional Judges' and Lay Judges' Support for Mixed Tribunals*, Law and Policy 2003, nr 2, s. 97.

⁹² M. Kaczmarczyk, *Czynnik społeczny...*, s. 73–74, 232; F. Prusak, *Czynnik społeczny...*, s. 11, 33.

⁹³ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 91.

że na etapie wyrokowania występuje wiele płaszczyzn, na których metoda dyskursu między sędzią zawodowym a ławnikami będzie bardzo przydatna dla osiągnięcia sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Trzeba jednak zastrzec, że korzyść ta jest zależna od stopnia wiedzy, doświadczenia i zaangażowania sędziów społecznych, jak również stosunku sędziego zawodowego do nich oraz przygotowania do sprawy⁹⁴ tak, by narada rzeczywiście miała postać dyskusji na temat zawilości związanych z oceną społeczną i prawną czynu oraz osobowości sprawcy⁹⁵, a nie stanowiła monologu sędziego zawodowego, prezentującego rozstrzygnięcie ławnikom.

Postulowane przez J. Kila zmiany w prawie nie są wystarczające do poprawy realizacji zasady udziału czynnika społecznego *sensu stricto* w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Konieczne są postulaty dalej idące. Jeden z nich może stanowić wprowadzenie do polskiego systemu wymiaru sprawiedliwości sądownictwa sędziów pokoju. J. Kil wspomina o tym pomysłe, lecz nie opisuje go szerzej⁹⁶. Traktuje go niemal jako coś pewnego, co nie powinno mieć miejsca w publikacji naukowej. Instytucja sądownictwa sędziów pokoju wymaga nieco szerszej analizy, szczególnie pod względem wymogów stawianych kandydatom na sędziego oraz sposobu ich wyboru. Warto więc dokonać takiej analizy albo w ogóle nie poruszać tego tematu w monografii poświęconej ławnikom.

Aby ławnik przestał być wyłącznie „wazonem”, wzbogacającym swoją osobą skład sędziowski, a stał się dla sędziego zawodowego realnym partnerem, trzeba wprowadzić zmiany w procedurze powoływania ławników. Dobre funkcjonowanie składów ławniczych wymaga doboru odpowiednich osób do pełnienia tego ważnego stanowiska – wykazujących się odpowiednim poziomem intelektualnym oraz moralnym (o nieskazitelnym charakterze) i asertywnych⁹⁷. Wybór przez właściwe sądy spośród kandydatów legitymujących się wyższym – prawniczym lub administracyjnym – wykształceniem bądź dyplomem ukończenia specjalistycznego kursu ławniczego (tylko ławnicy sądów pierwszej instancji), kończącego się egzaminem, stanowiłby najlepsze rozwiązanie z perspektywy realizacji funkcji gwarancyjnej oraz zasad prawdy materialnej i prawa do sądu, w tym do rzetelnego i uczciwego procesu. Dopóki ławnikami nie będą osoby posiadające wiedzę prawniczą – gotowe do sprawowania swojej funkcji z prawdziwym zaangażowaniem, dopóty ich rola będzie przez sędziów zawodowych marginalizowana. W takim przypadku nawet powrót do składów

⁹⁴ Ł. Chojniak, Ł. Wiśniewski, *Ławnicy w postępowaniu karnym...*, s. 60.

⁹⁵ A. Murzynowski, *Udział ławników w orzecznictwie...*, s. 23.

⁹⁶ J. Kil, *Ławnicy jako forma udziału...*, s. 71, 86, 96.

⁹⁷ Por. A. Murzynowski, *Udział ławników w orzecznictwie...*, s. 35; Z. Kwiatkowski, *Udział ławników...*, s. 215; Ł. Chojniak, Ł. Wiśniewski, *Ławnicy w postępowaniu karnym...*, s. 60.

sędziowskich w większej kategorii spraw nie zagwarantuje lepszej realizacji zasady czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.

Bibliografia

- Bartnik A.S., *Sędzia czy kibic? Rola ławnika w wymiarze sprawiedliwości III RP. Analiza socjologiczno-prawna*, Warszawa 2009.
- Basa M., *Instytucja ławników Sądu Najwyższego*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2020, nr 1, DOI: 10.14746/rpeis.2020.82.1.6.
- Bek D. i in., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w systemie polskiego prawa represyjnego. Analiza aspektów materialnoprawnych na przykładzie wybranych pragmatyk zawodowych*, Warszawa 2019.
- Borski M., *Agitacja wyborcza jako ważny element kampanii wyborczej – wybrane zagadnienia*, Roczniki Administracji i Prawa 2017, z. 17 (specjalny).
- Borucka-Arctowa M., *Rola ławnika w świetle poglądów samych ławników oraz przedstawicieli środowiska prawniczego*, w: *Udział ławników w postępowaniu karnym. Opinie a rzeczywistość. Studium prawnempiryczne*, red. S. Zawadzki, L. Kubicki, Warszawa 1970.
- Burda A., *Polskie prawo państwowe*, Warszawa 1969.
- Chojniak Ł., Wiśniewski Ł., *Ławnicy w postępowaniu karnym – ujęcie historyczne i konstytucyjne*, Wrocławskie Studia Sądowe 2013, nr 3–4.
- Fajst M., *Udział czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości PRL*, Studia Iuridica 1998, nr 35.
- Galeza D., *Hard Cases*, Manchester Review of Law, Crime and Ethics 2013, nr 2.
- Gmurzyńska E., *Evolution of the Institution of Justice of the Peace in the United States*, Studia Iuridica Lublinensia 2019, t. 28, nr 1, DOI: 10.17951/sil.2019.28.1.39-67.
- Kaczmarczyk M., *Czynnik społeczny w polskim systemie wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2020.
- Kapica K., *Sędziowie pokoju w świetle Konstytucji RP i rozwiązań państw europejskich – analiza proponowanych koncepcji*, w: *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2021.
- Kil J., *Ławnicy jako forma udziału czynnika społecznego w polskim procesie karnym*, Warszawa 2021.
- Klaus W., *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w opiniach ławników*, w: *Ławnicy – społeczni sędziowie w teorii i praktyce. Ocena funkcjonowania pracy i wyboru ławników sądowych na przykładzie Apelacji Białostockiej*, red. J. Ruszewski, Suwałki 2011.
- Kruszyński P., *Rozszerzyć udział ławników w orzekaniu przed sądami karnymi*, Prawo i Życie 1969, nr 6.
- Kruszyński P., Kil J., *Sądownictwo sędziów pokoju w drobnych sprawach karnych – perspektywa legislacyjna*, Roczniki Administracji i Prawa 2019, nr 1, DOI: 10.5604/01.3001.0013.3588.
- Kruszyński P., Kil J., Placek J., *Sędzia pokoju i jego rola w rozwiązywaniu problemów polskiego wymiaru sprawiedliwości*, w: *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2021.
- Kulesza C., *Udział czynnika społecznego w orzekaniu w perspektywie historyczno-prawnoporównawczej*, Białostockie Studia Prawnicze 2016, z. 21, DOI: 10.15290/bsp.2016.21.04.

- Kutnjak Ivković S., *An Inside View: Professional Judges' and Lay Judges' Support for Mixed Tribunals*, *Law and Policy* 2003, nr 2.
- Kwiatkowski Z., *Udział ławników w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych*, w: *Istota i zasady procesu karnego 25 lat później. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Murzynowskiego*, red. M. Rogacka-Rzewnicka, H. Gajewska-Kraczkowska, Warszawa 2020.
- Laskowski M., *Granice udziału obywateli w wymiarze sprawiedliwości*, w: *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2021.
- Liszewski K., *Instytucja sędziów pokoju na przykładzie USA*, w: *Specyfika organizacji i funkcjonowania organów władzy publicznej. Analiza porządków prawnych państw współczesnych*, red. M. Jabłoński, M. Abu Gholeh, Wrocław 2019.
- Murzynowski A., *Refleksje na temat instytucji ławników*, *Państwo i Prawo* 1970, nr 10.
- Murzynowski A., *Udział ławników w orzecznictwie sądów karnych*, *Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego* 1986, nr 24.
- Prusak F., *Czynnik społeczny w procesie karnym*, Warszawa 1975.
- Rogacka-Rzewnicka M., *Idea obywatelskiej partycypacji w realizacji wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Ewolucja trendów ustawodawczych*, w: *Wokół gwarancji współczesnego procesu karnego. Księga Jubileuszowa Profesora Piotra Kruszyńskiego*, red. M. Rogacka-Rzewnicka, H. Gajewska-Kraczkowska, B.T. Bienkowska, Warszawa 2015.
- Ruszewski J., *Ramy prawne wyboru i funkcjonowania ławników w Polsce*, w: *Ławnicy – społeczni sędziowie w teorii i praktyce. Ocena funkcjonowania pracy i wyboru ławników sądowych na przykładzie Apelacji Białostockiej*, red. J. Ruszewski, Suwałki 2011.
- Rybicki M., *Ławnicy ludowi w sądach PRL*, Warszawa 1968.
- Sędziowie pokoju – sprawiedliwość blisko ludzi*, www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/sedziowie-pokoju--sprawiedliwosc-blisko-ludzi [dostęp: 11.03.2022 r.].
- Sitniewski P., *Analiza wyników ankiet prezesów sądów w zakresie wyboru ławników, jakości ich pracy oraz funkcjonowania w ramach wymiaru sprawiedliwości*, w: *Ławnicy – społeczni sędziowie w teorii i praktyce. Ocena funkcjonowania pracy i wyboru ławników sądowych na przykładzie Apelacji Białostockiej*, red. J. Ruszewski, Suwałki 2011.
- Sławiński A.A., *Udział czynnika ludowego w Sądzie Najwyższym, realizacja gwarancji konstytucyjnej czy ochłokracja*, w: *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2021.
- Słomiński K., *Formy udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości a legitymizacja władzy sądowniczej*, w: *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2021.
- Szwast M., *Kształtowanie się zasady prawa do sądu w prawie polskim przed uchwaleniem Konstytucji RP z 1997 r.*, *Przegląd Konstytucyjny* 2019, nr 3.
- Tabaszewski R., *Instytucjonalno-prawne uwarunkowania kampanii wyborczych w Polsce. Zagadnienia wybrane*, w: *Marketing wyborczy we współczesnych kampaniach wyborczych*, red. E. Kancik, P. Jakubowski, Lublin 2013.
- Wieczorek K., *Udział czynnika społecznego w orzekaniu w polskim i amerykańskim procesie karnym*, Szczecin 2012.
- Zawadzki S., *Instytucja ławnika ludowego jako przedmiot badań*, w: *Udział ławników w postępowaniu karnym. Opinie a rzeczywistość. Studium prawnoempiryczne*, red. S. Zawadzki, L. Kubicki, Warszawa 1970.